

Fosa, naczynia, buty i drewniana rura

# Odkrycia z ulicy Chrobrego

W trakcie trwającej właśnie przebudowy ulicy Chrobrego w Lesznie natrafiono na ciekawe znaleziska – są to najpewniej fragmenty fosy oraz pozostałości XVI-wiecznych wałów miejskich. Pierwotnie to właśnie w tym miejscu kończyło się miasto.

Kinga Zydorowicz  
zydorowicz@gazetaabc.pl

Leszno zostało rozbudowane w XVII wieku i powstałe wtedy wały o



Fot. E. Baldys

na się zakończyć w listopadzie.

W rozkopanym fragmencie drogi – od ul. Brackiej do Niepodległości – widać najprawdopodobniej pozostałości starej fosy, mniej więcej metr pod ziemią.

drożne drenaż.

W hałdach ziemi znaleziono fragmenty naczyń ceramicznych i szklanych, ścinki skóry, kawałki butów.

– To głównie śmieci z czasów likwidacji fosy. Dobrych rzeczy nikt nie wyrzucał.

Zarejestrowano też elementy starych, drewnianych rur wodociągowych, przypuszczalnie z końca XVIII wieku.

– Śladów dawnych zabudowań raczej nie znajdziemy, bo od początku była tu ulica. Po rozbudowie w XVII wieku pierwotna fosa została zasypana i wytyczono nowe parcele.

W miejscu, gdzie dziś funkcjonuje Miejska Biblioteka Publiczna, mieścił się kościół św. Ducha wzniesiony około 1602 roku, a zniszczony w czasie pożaru w 1707.

– Przylegał do niego cmentarz, ale na żadne szczątki ludzkie nie natrafiliśmy. Zresztą w miejscu wykopów była droga, cmentarz znajdował się nieco dalej.

Uliczny bruk zbudowany był

Stara nazwa ul. Chrobrego to właśnie Szeroka Fosa. Ponadto od pierwotnego ujęcia wody na Antoninach miał wypływać jej strumień, wiodący po wschod-



Fot. MPWIK

Drewniana rura znaleziona podczas wykopalisk na ul. Chrobrego. Może mieć ponad 150 lat! Przewieziono ją do muzeum wodociągów przy siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Lipowej.

z dwóch warstw, ale z pewnością pochodzi z XX wieku.

– Dochodziły nas słuchy, że bruk może być XVIII-wieczny. To się nie potwierdziło.

Ale prawdopodobne jest, że odkryto starą XVIII- lub XIX-wieczną warstwę drogi – około 60 cm poniżej poziomu dzisiejszej ulicy.

– Widać, że warstwa ziemi jest tam silnie zbita, że powierzchnia była utwardzana i przez jakiś czas funkcjonowała.

Nie zachowały się natomiast pozostałości starych chodników.

– Występuje tu mało materiałów archeologicznych i są one trudno wydobywalne, bo teren był wielokrotnie przebudowywany. Jedną nawierzchnię zdejmowano, następną kładziono. Tylko częściowo da się zauważyć niezniszczone fragmenty pierwotnych nawarstwień. Układają się jak puzzle, w których kolejne klocki są dokładane do układanki – podsumowuje Wyrwiński.



Remont ul. Chrobrego